

Sygn. akt II K 70/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Siedlcach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Agata Kowalska

Sędziowie: SSO Jerzy Kozaczuk

Ławnicy: Ewa Modzelewska, Zofia Wąsiewicz, Bogdan Domański

Protokolant: sekr. sąd. Agnieszka Wierzbicka

w obecności Prokuratora Kamila Żmudzińskiego

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2015 roku

sprawy **P. K. (1)**, syna F. i K. z domu P., urodzonego w dniu (...) w S.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 29 maja 2015r w miejscowości D. S., gm. S., woj. (...) zadał A. S. (1) kilka uderzeń obuchem siekiery w okolice głowy, w tym jedno ze znaczną siłą, w wyniku których A. S. (1) doznał obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego złamania kości czołowej lewej z wgłobieniem, krwiaka podtwardówkowego lewej półkuli mózgu, krwiaka podskórnego bocznie od łuku jarzmowego lewego i okolicy ujścia przewodu słuchowego zewnętrznego lewego, rany tłuczonej okolicy skroniowo – czołowej lewej długości 7 cm, rany tłuczonej okolicy przedusznej lewej, górnej części otworu słuchowego i przewodu słuchowego zewnętrznego lewego, rany tłuczonej okolicy potylicy powodując u pokrzywdzonego ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, przy czym przewidywał, że zadanie powyższych urazów może spowodować śmierć A. S. (1) i na to się godził, jednakże swojego zamiaru w postaci zabicia A. S. (1) nie zrealizował z uwagi na udzieloną mu pomoc medyczną,

tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

o r z e k a

I. oskarżonego P. K. (1) w ramach czynu zarzuconego mu w akcie oskarżenia uznaje za winnego tego, że w dniu 29 maja 2015r. w miejscowości D. S., gm. S., woj. (...), działając w bezpośrednim zamiarze spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu A. S. (1) zadał mu trzy uderzenia obuchem siekiery w głowę, w tym jedno ze znaczną siłą, w wyniku których A. S. (1) doznał obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego złamania kości czołowej lewej z wgłobieniem, krwiaka podtwardówkowego lewej półkuli mózgu, krwiaka podskórnego bocznie od łuku jarzmowego lewego i okolicy ujścia przewodu słuchowego zewnętrznego lewego, rany tłuczonej okolicy skroniowo – czołowej lewej długości 7 cm, rany tłuczonej okolicy przedusznej lewej, górnej części otworu słuchowego i przewodu słuchowego zewnętrznego lewego, rany tłuczonej okolicy potylicy, powodując u pokrzywdzonego ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycje art. 156 § 1 pkt 2 kk i za ten czyn skazuje go na podstawie art. 156 § 1 pkt 2 kk na karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu P. K. (1) na poczet wymierzonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 30 maja 2015 r. do dnia 4 grudnia 2015 r.;

III. na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka od oskarżonego P. K. (1) na rzecz pokrzywdzonego A. S. (1) kwotę 35.000 (trzydzieści pięć) tysięcy złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;

IV. na podstawie art. 44 § 2 kk orzeka przepadek siekiery z drewnianym trzonkiem o długości 51 cm i ostrzu 11 cm, opisanej w wykazie dowodów rzeczowych nr (...), przechowywanej w składnicy dowodów rzeczowych Komendy Miejskiej Policji w S.;

V. na podstawie art. 230 § 2 kpk zwraca A. S. (1) przedmioty w postaci prześcieradła z plamami koloru brązowego, poszewki poduszki z plamami koloru brązowego, podkoszulka, pary skarpetek, spodni marynarki, pary butów umieszczonych w papierowym worku, spodni koloru granatowego z podwiniętymi nogawkami z plamami koloru brązowego, prześcieradła z plamami koloru brązowego ujawnionego w łazience, opisanych w wykazie dowodów rzeczowych nr (...), pod poz. 1-4, przechowywanych w składnicy dowodów rzeczowych Komendy Miejskiej Policji w S.; zaś P. K. (1) zwraca przedmioty w postaci pary butów roboczych, spodni dżinsowych koloru granatowego, paska skóropodobnego koloru brązowego, bluzy koloru czarno – czerwono – czarnego z napisem ADIDAS, bluzy koloru czarnego z białymi paskami na rękawach – umieszczone w foliowym worku oraz telefon komórkowy N., opisane w wykazie dowodów rzeczowych nr(...), pod poz. 5,6, przechowywane w składnicy dowodów rzeczowych Komendy Miejskiej Policji w S.;

VI. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. M. C. kwotę 1107 (tysiąc sto siedem, w tym 207 zł podatek VAT stawka 23%) złotych tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu wykonywaną w imieniu oskarżonego oraz na rzecz Zespołu Adwokackiego w S. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem w tym 138 zł podatek VAT stawka 23%) złotych tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną z urzędu pokrzywdzonemu A. S. (1) przez adw. R. K.;

VII. zwalnia oskarżonego od opłaty i pozostałych kosztów sądowych, wydatki przejmując na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 70/15

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zebranego i ujawnionego w toku rozprawy głównej, Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

P. K. (1) mieszka wraz z żoną i trójką dzieci w miejscowości D.. W jego sąsiedztwie mieszkają bracia A. S. (1) i M. S. (1). Relacje pomiędzy wyżej wymienionymi układały się na tyle dobrze, że niejednokrotnie spotykali się i razem spożywali alkohol. A. S. (1) często odwiedzał dom P. K. (1), pożyczał od niego produkty spożywcze i papierosy. W trakcie tych wizyt wypowiadał się na temat jego żony oceniając m.in. jej wygląd. Często wspominał również o korzystaniu przez sąsiada z pożyczonego traktora. Taka postawa denerwowała P. K. (1).

/dowód: wywiad środowiskowy- k. 108 (zbiór E), wyjaśnienia P. K. (1)- k. 39v (zbiór E), 362v- 363, zeznania: A. S. (1)- k. 363v, J. S. (1)- k.364v, J. 365, M. S. (1)- k. 364, M. S. (2)- k. 365v, M. K. (1)- k. 366/

W dniu 29 maja 2015 r. P. K. (1) i M. S. (1), w związku z rozbiórką pobliskiego domu, wspólnie pracowali przy obróbce drewna. Razem spożywali też alkohol, wypijając 1/2 litra wódki i bliżej nieokreśloną ilość piwa. Po pewnym czasie M. S. (1) oddalił się pozostawiając P. K. (1) samego.

/dowód: zeznania M. S. (1)- k. 364, wyjaśnienia P. K. (1)- k. 34v, 39 (zbiór E), 362v/

Za jakiś czas drogą przylegającą do podwórka P. K. (1) przechodził A. S. (1). Znajdował się w stanie wskazującym na uprzednie spożywanie alkoholu. Dostrzegłszy P. K. (1) głośno wypomnił mu korzystanie z pożyczonego traktora, a następnie udał się do swego domu. Zachowanie sąsiada zdenerwowało P. K. (1), w związku z czym postanowił odegrać się na dokuczliwym koledze. Zabrał z garażu swoją siekiere i udał się do domu braci S.. Korzystając z otwartych drzwi oraz nieobecności innych osób wszedł do środka. Wchodzącego widział M. S. (1), który był w tym czasie na zewnątrz

domu. Napastnik odszukał A. S. (1), który spał w jednym z pomieszczeń. Obudził go podniesionym głosem, a następnie, celując w stronę głowy napadniętego, wyprowadził około pięciu ciosów obuchem siekiery. A. S. (1) usiłował zasłaniać się ręką. Trzykrotnie ciosy dosięgły głowy ofiary, przy czym jeden z nich został zadany ze znaczną siłą. Po zaprzestaniu uderzeń P. K. (1) wybiegł z pokoju. Opuszczając dom porzucił siekiere, ukrywając ją w przedsionku na fotelu.

/dowód: częściowo wyjaśnienia P. K. (1) - k. 34v- 35, 39, 158v (zbiór E), 362v- 363, zeznania: A. S. (1)- k. 363v, M. S. (1)- k. 363v, 356v, opinia biegłego chirurga- k. 145 (zbiór F)/

Po przejściu przez podwórko i stodołę braci S. P. K. (1) zadzwonił m.in. pod numer alarmowy. Wobec niemożności nawiązania połączenia, skontaktował się z M. S. (2), opowiedział mu, co zrobił, przy czym stwierdził, że chyba zabił A. S. (1) i poprosił go o wezwanie pomocy medycznej. W związku z tym M. S. (2) zaalarmował osoby zamieszkujące w pobliżu A. S. (1). Następnie spotkał się z P. K. (1) w pobliskiej stodole. P. K. (1) był w stanie wskazującym na spożycie alkoholu, jego zachowanie świadczyło o tym, że żałuje popełnionego czynu. Po rozstaniu się z M. S. (2) P. K. (1) udał się do domu, a następnie zasnął.

/dowód: wyjaśnienia P. K. (1)- k. 35, 39, 158v (zbiór E), 362v- 363, zeznania M. S. (2)- k. 365v, protokół zatrzymania rzeczy od G. P.- k. 10- 12 (zbiór H), protokół oględzin telefonu komórkowego zabezpieczonego od P. K. (1)- k. 75- 78 (zbiór H)/

W międzyczasie, na skutek informacji uzyskanych od sąsiadki, do domu braci S. dotarli J. S. (2) i jego żona - J. S. (1). Na miejscu zastali zakrwawionego A. S. (1), który zdołał przekazać im, że pamięta, iż w jego pobliżu był P. K. (1). Po chwili stracił przytomność. W takim stanie rzeczy J. S. (1), ulegając prośbom obecnej na miejscu zdarzenia żony P. K. (1) - M. K. (1), zdecydowała się wezwać pomoc medyczną, podając, że do wypadku doszło w trakcie prac związanych z wykorzystywaniem tzw. krajzegi. J. S. (1) myślała wówczas, że A. S. (1) doznał jedynie powierzchownych obrażeń ciała. Zespół medyczny zdecydował o hospitalizacji A. S. (1).

/dowód: zeznania: J. S. (1)- k. 364, 358v- 359, J. S. (2)- k. 365, M. K. (1)- k. 366, M. S. (1)- k. 357, J. S. (3)- k. 367, płyta CD z nagraniem rozmowy dyspozytora i wzywającego pogotowie ratunkowe do A. S. (1) w dniu 29 maja 2015 r.- k. 52 (zbiór G), protokół oględzin płyty CD wraz z nagraniem rozmowy wzywającego pogotowie ratunkowe do A. S. (1) w dniu 29 maja 2015 r.- k. 70- 72 (zbiór H), karta zlecenia wyjazdu karetki i medycznych czynności ratunkowych wraz z informacją o wzywającym pogotowie- k. 50- 51 (zbiór G)/

Kolejnego dnia, pod wpływem uzyskanych od lekarza informacji o zaistniałym zagrożeniu dla życia napadniętego, konieczności przeprowadzenia zabiegu operacyjnego związanego z otwarciem czaszki i śpiączce zaatakowanego, członkowie rodziny A. S. (1) zdecydowali się na złożenie zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa.

/dowód: zeznania: J. S. (1)- k. 364- 364v, J. S. (2)- k. 365, U. S.- k. 366v, J. S. (3)- k. 367/

W dniu 30 maja 2015 r. P. K. (1) w dalszym ciągu spożywał alkohol, został zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji.

/dowód: protokół badania P. K. (1) urządzeniem kontrolno- pomiarowym- k. 6- 6v (zbiór E), protokół zatrzymania P. K. (1)- k. 7- 7v (zbiór A)/

Podczas oględzin budynku, w którym doszło do zajścia ujawniono siekiere ukrytą pod siedziskiem fotela znajdującego się w przedsionku. Na podłodze przedpokoju i łazienki ujawniono plamy substancji koloru brunatnego. W łazience ujawniono nadto prześcieradło i spodnie z plamami koloru brunatnego. Plamy koloru brunatnego ujawniono także na powierzchni podłogi kuchennej. W pokoju zlokalizowanym w pobliżu kuchni, koło tapczanu ujawniono ślady substancji koloru brunatnego. Na tapczanie znajdowało się prześcieradło z plamami koloru brunatnego. Takie same plamy występowały na poszwie koldry. Na ścianie nad tapczanem stwierdzono dwie plamy koloru brunatnego. Bezpośrednio nad plamami na ścianie zlokalizowano wyżłobienie pionowe o długości 10,5 cm i maksymalnej głębokości 0,5 cm.

/dowód: protokół oględzin miejsca zdarzenia wraz z dokumentacją fotograficzną- k. 4- 5v, 129- 142 (zbiór H), płyta CD-R dot. oględzin miejsca uszkodzenia ciała A. S. wraz z metryką- k. 296, zeznania: J. S. (1)- k. 364v, J. S. (2)- k. 365, U. S.- k. 366v- 367, J. S. (3)- k. 367/

W wyniku otrzymanych ciosów A. S. (1) doznał obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego złamania kości czołowej lewej z wgłobieniem, krwiaka podtwardówkowego lewej półkuli mózgu, krwiaka podskórnego bocznie od łuku jarzmowego lewego i okolicy ujścia przewodu słuchowego zewnętrznego lewego, rany tłuczonej okolicy skroniowo – czołowej lewej długości 7 cm, rany tłuczonej okolicy przedusznej lewej, górnej części otworu słuchowego i przewodu słuchowego zewnętrznego lewego, rany tłuczonej okolicy potylicy. Wskazane obrażenia spowodowały u A. S. (1) ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu.

/ dowód: opinia sądowo- lekarska- k. 144- 145 (zbiór F), historia choroby A. S. (1)- k. 84 (zbiór G), zeznania Z.R. k. 360v, 365- 365v/

Odniesione obrażenia ciała sprawiły, że A. S. (1) został poddany kilku zabiegom operacyjnym oraz był zmuszony do korzystania z pomocy laryngologicznej. W dalszym ciągu cierpi na bóle głowy, a nadto ma problemy z zasypianiem. Ma zaniki pamięci i problemy z mową. Wyżej wymienionemu towarzyszy również lęk przed powtórnią napaścią ze strony P. K. (1). A. S. (1) zaprzestał wykonywania pracy zarobkowej.

/dowód: zeznania: A. S. (1)- k. 363v, J. S. (1)- k. 364v, karta informacyjna dot. leczenia A. S. (1)- k. 335-335v/

Oskarżony P. K. (1) w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu miał 37 lat. Posiada wykształcenie zawodowe, jest żonaty. Wykonuje pracę zarobkową jako ładowacz wsadu w (...) S.A. w S.. Osiąga z tego tytułu dochody w wysokości ok. 2400 zł miesięcznie. W 2014 r. P. K. (1) osiągnął łączny dochód w wysokości 35.430,82 zł. Na jego utrzymaniu pozostaje małżonka i troje dzieci. Są oni obciążeni kredytami. Żona P. K. (1) nie wykonuje stałej pracy zarobkowej i trudni się pracami dorywczymi. Problemy rodzinne wyżej wymienionego łączą się z nadużywaniem przezeń alkoholu. Z powodu uzależnienia P. K. (1) był kilkukrotnie hospitalizowany na oddziale detoksykacyjnym. W listopadzie 2014 r. podjął próbę samobójczą. Po opuszczeniu szpitala nie podejmował prób leczenia odwykowego i zignorował problem uzależnienia. W miejscu zamieszkania P. K. (1) postrzegany jest jako osoba spokojna i niekonfliktowa. Sąsiedzi wyrażają o nim pochlebne opinie, wskazując zarazem na jego problemy alkoholowe i łatwość ulegania otoczeniu, a w szczególności kolegom preferującym podobny do niego styl życia. W zakładzie pracy P. K. (1) jest postrzegany jako osoba terminowo i sprawnie wykonująca powierzone zadania. Stosuje się do poleceń przełożonych, chętnie wykonuje powierzone prace /wywiad środowiskowy- k. 107- 110 (zbiór E), dokumentacja sądowo- psychiatryczna- k. 45 (zbiór G), dane o dochodach- k. 150 (zbiór E), opinia z zakładu pracy- k. 202/

W toku śledztwa P. K. (1) został poddany ambulatoryjnemu badaniu psychologiczno - psychiatrycznemu. Przeprowadzone badanie ujawniło, że nie jest on dotknięty chorobą psychiczną ani upośledzeniem umysłowym. Rozpoznano natomiast u niego uzależnienie od alkoholu. W odniesieniu do zarzucanego mu czynu miał zachowaną zdolność do rozpoznania jego znaczenia i zdolność do pokierowania swoim postępowaniem. Stan zdrowia psychicznego P. K. (1) nie stanowił przeszkody dla jego uczestnictwa w procesie /opinia sądowo-psychiatryczno-psychologiczna - k. 153- 156 (zbiór F)/.

P. K. (1) był już karany sądownie. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Siedlcach z dnia 28 czerwca 2011 r. sygn. akt II K 344/11 został uznany za winnego popełnienia czynu z art. 178a § 1 k.k. Wymierzono mu karę 180 stawek dziennych grzywny, przy ustaleniu wysokość stawki dziennej na 10 zł, a także zastosowano względem niego środki karne w postaci 3 lat zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych oraz świadczenia pieniężnego na cele społeczne w wysokość 200 zł /karta karna- k. 97- 98 (zbiór E)/.

P. K. (1), podczas pierwszego przesłuchania w dniu 1 czerwca 2015 r. (k. 34v- 35 zbiór E), wyjaśnił, że 29 maja 2015 r. razem z M. S. (1) wypił 1/2 l alkoholu w postaci wódki, po czym ten opuścił jego podwórko. Za jakiś czas zobaczył, że pobliską drogą szedł samotnie, znajdując się pod wpływem alkoholu, A. S. (1). Przechodzący głośno wypomnił mu

używanie jego traktora, po czym odszedł do domu. Słowa A. S. (1) zdenerwowały go, ale początkowo na nie nie zareagował. Po jakimś czasie zabrał siekiere z garażu i poszedł do domu sąsiada. Korzystając z otwartych drzwi wszedł do środka. Odszukał wymienionego siedzącego na łóżku w jednym z pokoi. Od razu zaczął uderzać go obuchem siekiery w głowę. Chciał uderzyć około pięciokrotnie, ale trafił dwa - trzy razy w głowę. Pozostałe uderzenia nie były celne. Zaatakowany zasłaniał się ręką. Wychodząc siekiere zostawił pod ubraniami na fotelu w przedsiionku. Udał się za stodołę A. S. (1), albowiem nie chciał wracać do domu drogą. Zatrzymał się i zaczął dzwonić. Najpierw podjął próbę połączenia się ze znanym mu funkcjonariuszem Policji, który jednak nie odebrał telefonu. Następnie zadzwonił pod numer 112, ale nie udało mu się nawiązać połączenia. Dodał, że A. S. (1) go denerwował i dlatego należało mu się, aczkolwiek za mocno go pobił. Zaprzeczył, aby miał zamiar pozbawienia go życia.

W toku posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania (k. 39- 39v zbiór E), P. K. (1) podtrzymał wcześniejsze wyjaśnienia, podając dodatkowo, że A. S. (1) denerwował go od dłuższego czasu, w tym również uwagami na temat wyglądu jego żony. Wymieniony codziennie rano budził jego i żonę, przychodził brudny i ciągle nawiązywał do wykorzystywania pożyczonego traktora.

Wyjaśniając po raz kolejny w dniu 12 sierpnia 2015 r. (k. 158v zbiór E), P. K. (1) wyraził chęć przeproszenia A. S. (1), zaś w trakcie składania relacji płakał. Rozpoznał zabezpieczoną na miejscu zdarzenia siekiere. Wyjaśnił, że ze względu na spożyty alkohol nie zdawał sobie sprawy, że mógł zabić A. S. (1). Podał, że chciał uderzyć go obuchem siekiery, a nie ostrzem. Dodał, że jego sytuacja rodzinna jest tragiczna. Wskazał na codzienne modlitwy za rodzinę i A. S. (1). Stwierdził, że zaciągnięte przez niego długi wyrażają się kwotą ponad 80.000 zł i łączą się z kilkoma kredytami, w tym hipotecznym. Jego żona nie pracuje i nie jest w stanie regulować zobowiązań finansowych.

W toku rozprawy głównej P. K. (1) (k. 362v- 363v) podał, że w dniu 29 maja 2015 r. razem z M. S. (1), rozbierał dom u sąsiadów. Wspólnie pili alkohol w postaci 1/2 l wódki i piwa. Znajdował się w stanie nietrzeźwości. Pracował przy drzewie, a następnie poszedł z siekiere do zamieszkującego razem z M. S. (1) A. S. (1). Wszedł do ich domu. Zaznaczył, że nie pamięta, czy A. S. (1) siedział, czy stał. Zapytał A. S. (1) o jego brata. Nie pamięta jaką odpowiedź otrzymał. Raz uderzył A. S. (1) siekiere w głowę, po czym wybiegł z pokoju, a siekiere zostawił w przedsiionku. Oddalił się przez podwórko i stodołę braci S. i zaczął dzwonić. Dzwonił na numer alarmowy i do kolegi M. S. (2), z którym następnie spotkał się w jego stodole. Po rozmowie z nim wrócił do domu. Zasnął, a kolejnego dnia został zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji. Zaznaczył, że A. S. (1) wielokrotnie wypominał mu, że korzysta z traktora jego i M. S. (1) i 29 maja 2015 r. też to robił. P. K. (1) podkreślił, iż nie miał zamiaru pozbawienia życia A. S. (1). Stwierdził, że chciałby wszystkich przeprosić i wyrazić skruchę. Wskazał na występujące u niego problemy z alkoholem i wyraził chęć podjęcia leczenia. Przedstawiając swą sytuację rodzinną raz jeszcze podkreślił znaczne rozmiary zaciągniętych zobowiązań finansowych, a także zaznaczył konieczność sprawowania opieki nad chorą na tętniaka aorty matką, ojcem zagrożonym amputacją co najmniej jednej kończyny dolnej i teściem, który przeżył drugi zawał. Stwierdził, że nie wie dlaczego zaatakował A. S. (1), lecz powodem z pewnością nie były słowa na temat traktora. Potwierdził poprzednie wyjaśnienia z tym, że zaakcentował, że wyżej wymienionego uderzył tylko raz i nie wie dlaczego poprzednio wyjaśniał odmiennie. Zaprzeczył, by miał jakikolwiek żal do A. S. (1) w związku z jego zachowaniami. Stwierdził, że nie zabrał siekiery po to, by uderzyć A. S. (1).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonego P. K. (1) są w istotnej mierze wiarygodne. Z uwagi na zgodność z zeznaniami A. S. (1) (k. 363v), a także M. S. (1) (k. 364), J. S. (1) (k. 364v), J. S. (2) (k. 365), M. S. (1) (k. 365v) i M. K. (1) (k. 366) wątpliwości nie budzi ta część relacji oskarżonego, w której zaprezentował on charakter stosunków panujących pomiędzy nim a pokrzywdzonym. Na wiarę zasługuje także ta część wyjaśnień P. K. (1), w której opisał wydarzenia poprzedzające inkryminowane zajście (k. 34v, 39- zbiór E, 362v). Bezspornym jest również to, że w dniu 29 maja 2015 r. udał się do domu braci S. i zaatakował A. S. (1) przyniesioną z domu siekiere. Nie sposób zgodzić się natomiast z oskarżonym o ile wskazuje on, że postawa przyjmowana przez pokrzywdzonego nie doprowadziła go do będącego przedmiotem sprawy zachowania, zaś do jego domu udał się bez żadnego nastawienia (k. 363- 363v). Przyjęcie założenia takiej treści przeczy zasadom logiki, albowiem neguje wystąpienie jakiegokolwiek impulsu, który popchnąłby P. K. (1) do działania. Na

obdarzenie atrybutem zgodności z prawdą nie zasługują nadto te twierdzenia oskarżonego, w których podał, że uderzył pokrzywdzonego obuchem siekiery tylko raz (k. 362v- 363). Niezależnie od faktu, iż w początkowych wyjaśnieniach P. K. (1) wskazywał na dwa - trzy celne uderzenia w głowę A. S. (1) (k. 34v, 39 zbiór E) i nie potrafił racjonalnie uargumentować zmiany treści relacji, poprzestając na powołaniu się na szok i działanie alkoholu, podkreślić trzeba, że z wywołanej w sprawie opinii sądowo - lekarskiej wynika, iż obrażenia stwierdzone u A. S. (1) mogły powstać w wyniku uderzenia obuchem zabezpieczonej siekiery, przy czym najprawdopodobniej były to trzy uderzenia tymże obuchem, w tym jedno zadane ze znaczną siłą (k. 145 zbiór F). Wobec treści opinii, która jest jasna i przekonująca, twierdzenia oskarżonego w tym zakresie należy zatem odrzucić.

Ze względu na sprzeczność z wiarygodną relacją pokrzywdzonego, podającego, iż przed wizytą oskarżonego spał, a w reakcji na głos P. K. (1) zdołał jedynie podnieść głowę (k. 363v), nie można było obdarzyć walorem wiary także tej części wyjaśnień, w której oskarżony podawał, że w trakcie ataku A. S. (1) siedział (k. 35, 39 zbiór E, 362v). Brak jest natomiast jakichkolwiek podstaw, by kwestionować szczerść tego fragmentu relacji P. K. (1), w której opisał on swe zachowanie po zakończonym ataku (k. 35, 39 zbiór E, 362v- 363). Ukrycie siekiery w przedsionku domu braci S. znajduje potwierdzenie w relacjach J. S. (1) (k. 364v), J. S. (2) (k. 365), U. S. (k. 366v) i J. S. (3) (k. 367), opisujących odnalezienie tego narzędzia oraz w protokole oględzin miejsca zdarzenia wraz z dokumentacją fotograficzną (k. 4v- 5, 131- 133, 140- 142 zbiór H). Podejmowane próby nawiązania połączenia z numerem alarmowym 112 mają natomiast odzwierciedlenie w załączniku do protokołu z oględzin telefonu komórkowego zabezpieczonego od P. K. (1) (k. 78 zbiór H). Fakt przeprowadzenia rozmowy z M. S. (2) znajduje pokrycie w zeznaniach tegoż (k. 365v), a spożywanie alkoholu w dniu kolejnym - w protokole badania P. K. (1) urządzeniem kontrolno- pomiarowym (k. 6- 6v zbiór E).

Przechodząc do analizy zeznań A. S. (1) (k. 363v) stwierdzić należy, że brak jest podstaw, by w jakimkolwiek aspekcie odmówić im wiarygodności. W odniesieniu do charakteru dotychczasowych relacji z P. K. (1), w tym zwłaszcza braku jakichkolwiek konfliktów, jak zaznaczano już wyżej, znajdują one potwierdzenie w wyjaśnieniach samego oskarżonego, a także we wzmiankowanych depozycjach M. S. (1), J. S. (1), J. S. (2), M. S. (2) i M. K. (1) Z natury rzeczy relacja pokrzywdzonego w części odnoszącej się do ataku ze strony P. K. (1) ma charakter szczątkowy, ograniczając się do wskazania na podniesiony głos napastnika i pierwsze uderzenie. Okoliczność tę w pełni tłumaczy podawany przez świadka fakt przerwania mu snu przez atakującego. Na marginesie zaznaczyć należy, że gdyby pokrzywdzony siedział, tak jak chce tego oskarżony, niewątpliwie byłby w stanie przekazać obszerniejsze informacje i podjąć aktywniejsze działania obronne. Wiadomości przekazane przez A. S. (1) w odniesieniu do jego stanu zdrowia, a więc wskazanie na wizyty

u laryngologa, bóle głowy, trudności ze snem, zaniki pamięci i problemy z mową znajdują natomiast znaczące odzwierciedlenie w zeznaniach J. S. (1) (k. 364v).

Sąd obdarzył wiarą zeznania M. S. (1) (k. 364, 356v- 357). Przekazane przez niego informacje dotyczące wzajemnych, dobrych relacji P. K. (1) i A. S. (1), pracy przy drzewie w dniu 29 maja 2015 r. oraz pojawienia się oskarżonego w domu, w którym przebywał pokrzywdzony znajdują potwierdzenie we wzmiankowanych wyjaśnieniach samego P. K. (1). Zaprezentowane przez świadka okoliczności dotyczące ujawnienia czynu P. K. (1) i wezwania pomocy medycznej korespondują z niżej przedstawionymi depozycjami J. S. (1) (k. 364) i J. S. (2) (k. 365). Rozbieżności w zakresie tego, czy M. S. (1) widział zakrwawionego A. S. (1) przed przybyciem wyżej wymienionych nie miały jakiegokolwiek znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Zeznania J. S. (1) (k. 364- 364v, 358v- 359) i J. S. (2) (k. 365) zasłużyły na obdarzenie walorem wiary w całości. Świadkowie w sposób spójny i zgodny z zeznaniami M. S. (2) (k. 365v) podali, że w dniu 29 maja 2015 r. przebywali na posesji w miejscowości D. S., zaś w godzinach popołudniowych sąsiadka przekazała im informację, że coś stało się w domu braci S.. Po dotarciu na miejsce wymienieni zastali w łóżku zakrwawionego A. S. (1). W domu pojawiła się również żona P. K. (1), która poprosiła ich, aby nie mówili lekarzowi, że obrażenia wyżej wymienionemu wyrządził jej mąż. Świadkowie przystali na tę prośbę, uznając rany za powierzchowne, i dlatego też podali, że do wypadku doszło w związku z używaniem tzw. krajzegi. Relacja tej treści w pełni tłumaczy informacje zawarte w płycie CD z nagraniem rozmowy dyspozytora i wzywającego pogotowie ratunkowe do A. S. (1) w dniu 29 maja 2015 r. (k. 52 zbiór G) i protokole oględzin teje płyty (k. 70- 72 zbiór H), znajduje także odzwierciedlenie w zeznaniach M. K. (1)

(k. 366). J. S. (2) i J. S. (1) podali również, że kolejnego dnia, po uzyskaniu informacji o zagrożeniu życia A. S., M. S. (1) powiadomił Policję. Wskazali na zaobserwowane ślady zajścia i podali, iż przed dokonaniem oględzin miejsca zdarzenia U. S. na fotelu w przedsiönku znalazła siekiere, którą M. S. (1) rozpoznał jako należąca do P. K. (1). Depozycje J. S. (2) i J. S. (1) znajdują w tym zakresie odzwierciedlenie w zeznaniach U. S. (k. 366v- 367) i J. S. (3) (k. 367), a także w protokole oględzin miejsca zdarzenia wraz z dokumentacją fotograficzną (k. 4v- 5, 131- 133, 140- 142 zbiór H). J. S. (2) i J. S. (1) zgodnie z treścią innych środków dowodowych zgromadzonych w sprawie, podali, że w ich ocenie A. S. nie był skonfliktowany z P. K. (1); ich relacje były na tyle dobre, że wzajemnie się odwiedzali. J. S. (1) podała nadto, że już 29 maja 2015 r. dowiedziała się od A. S. (1), że widział stojącego nad nim P. K. (1), a później stracił przytomność. Wymieniona opisała obrażenia ciała zaobserwowane u A. S. (1) wskazując, że miał rany na twarzy, przy uchu, na czole i na czubku głowy. Odnosząc się do stanu zdrowia pokrzywdzonego zeznała, że występują u niego problemy z pamięcią i mową, zaś proces leczenia jest kontynuowany. W tym kontekście podkreśliła, że A. S. (1) poddał się zabiegowi operacyjnemu, a przed otrzymaniem zasiłku korzystał ze wsparcia rodziny. Wskazała na konieczność zaprzestania przezeń pracy na rzecz Urzędu Gminy i niemożność pomagania M. S. (1) w pracach gospodarskich. Depozycje J. S. (1) w zakresie konsekwencji inkryminowanego zajścia znajdują potwierdzenie w przytoczonych wyżej zeznaniach A. S. (1).

Wiarygodnymi, aczkolwiek mającymi znaczenie wyłącznie pomocnicze, okazały się natomiast relacje U. S. (k. 366v- 367) i J. S. (3) (k. 367). Wymienieni świadkowie nie byli w stanie przekazać precyzyjnych informacji w odniesieniu do zachowania P. K. (1) w dniu zdarzenia, opierając się w tym zakresie na wiadomościach pozyskanych od J. S. (2) i J. S. (1). U. S. i J. S. (3) w sposób zgodny z relacjami wyżej wymienionych zaprezentowali kontekst powiadomienia Policji o zajściu z dnia 29 maja 2015 r., zaś odnosząc się do śladów na miejscu zdarzenia przekazali informacje odpowiadające treści wzmiankowanego wyżej protokołu oględzin miejsca zdarzenia wraz z dokumentacją fotograficzną (k. 4v- 5, 131- 133, 140- 142 zbiór H). Odnosząc się do kształtu relacji pomiędzy A. S. (1) i M. S. (1) z jednej strony, a P. K. (1) z drugiej strony, stwierdzili, że nic im nie wiadomo o jakichkolwiek konfliktach pomiędzy nimi.

W ocenie Sądu, na obdarzenie atrybutem wiarygodności zasługiwały także zeznania M. S. (2) (k. 365v- 366). Świadek, analogicznie do twierdzeń oskarżonego, podał, że w dniu 29 maja 2015 r. zadzwonił do niego P. K. (1) opowiadając mu o tym co zrobił. M. S. (2) zrelacjonował przy tym treść przeprowadzonych rozmów, wskazując, że w trakcie konwersacji telefonicznej oskarżony prosił go o wezwanie pomocy medycznej twierdząc, że chyba zabił A. S. (1). Podczas spotkania znajdował się pod wpływem alkoholu, nie potrafił wyjaśnić swojego zachowania i żałował tego, co zrobił. Świadek w sposób zgodny z twierdzeniami pozostałych przesłuchanych w sprawie osób przedstawił charakter relacji panujących pomiędzy A. S. (1) i P. K. (1), uznając je za dobre.

Zeznania M. K. (1) (k. 366- 366v), Sąd uznał za w pełni szczerze. W odniesieniu do inkryminowanego zajścia świadek odwołała się do skrótowego przedstawienia informacji uzyskanych od J. S. (1), J. S. (2) i M. S. (1). Relacjonując swój kontakt z P. K. (1) w dniu 29 maja 2015 r. zbieżnie z oskarżonym i M. S. (2) podała, że jej mąż znajdował się wówczas pod wpływem alkoholu, nie był w stanie mówić i płakał. Podkreśliła, że P. K. (1) od dłuższego czasu ma problem alkoholowy. W sposób zgodny z zeznaniami pozostałych świadków i wyjaśnieniami oskarżonego scharakteryzowała relacje panujące pomiędzy nim a A. S. (1), podając w tym zakresie, że wymieniony czasami komentował jej wygląd, a także pożyczał od nich cukier, kawę i papierosy. M. K. (1) wskazała nadto na trudną sytuację finansową rodziny swojej i P. K. (1).

Sąd obdarzył wiarą zeznania Z. R. (1) (k. 365, 360v), który jako lekarz udzielił A. S. (1) pomocy medycznej w nocy z 29 na 30 maja 2015 r. Świadek przekazał zapamiętane przez siebie informacje dotyczące obrażeń ciała stwierdzonych u pokrzywdzonego, które odpowiadają danym zawartym w historii choroby A. S. (1) (k. 84 zbiór G), a we właściwym zakresie także informacjom płynącym z opinii biegłego chirurga (k. 144- 145 zbiór F).

Podzielić należy także treść oraz wnioski zawarte w wywołanej w sprawie opinii biegłego chirurga (k. 144- 145 zbiór F) oraz opinii sądowo-psychiatryczno- psychologicznej (k. 153- 156 zbiór F). Opinie te są przejrzyste

i zrozumiałe, a wnioski w nich zawarte jednoznaczne. Przedmiotowe ekspertyzy zostały sporządzone w sposób przewidziany przez prawo karne procesowe, przez kompetentnych biegłych, a przy tym nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

W pozytywny sposób Sąd ocenił wartość dowodową pozostałych dowodów z dokumentów. Jako obiektywne korespondują one z wiarygodną częścią materiału osobowego, zostały sporządzone przez osoby do tego upoważnione i we właściwej formie oraz nie były w toku postępowania kwestionowane przez żadną ze stron. Dowody w postaci: protokołu zatrzymania rzeczy od E. S. (k. 10- 12 zbiór H), protokołu oględzin ubrań zabezpieczonych od A. S. (1) wraz z dokumentacją (k. 60- 69 zbiór H), protokołu oględzin ubrań zabezpieczonych od P. K. (1) wraz z dokumentacją fotograficzną (k. 53- 59 zbiór H) oraz zaświadczenia ze szkoły dot. P. K. (3) (k. 203) nie stały się podstawą poczynionych ustaleń faktycznych.

W świetle tak ocenionego materiału dowodowego Sąd, w ramach czynu zarzucanego P. K. (1) w akcie oskarżenia, uznał za udowodnioną winę oskarżonego, jednakże w zakresie czynu z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i ustalił, że w dniu 29 maja 2015 r. w miejscowości D. S., gm. S., woj. (...), działając w bezpośrednim zamiarze spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu A. S. (1) zadał mu trzy uderzenia obuchem siekiery w głowę, w tym jedno ze znaczną siłą, w wyniku których A. S. (1) doznał obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego złamania kości czołowej lewej z wgłobieniem, krwiaka podtwardówkowego lewej półkuli mózgu, krwiaka podskórnego bocznie od łuku jarzmowego lewego i okolicy ujścia przewodu słuchowego zewnętrznego lewego, rany tłuczonej okolicy skroniowo – czołowej lewej długości 7 cm, rany tłuczonej okolicy przedusznej lewej, górnej części otworu słuchowego i przewodu słuchowego zewnętrznego lewego, rany tłuczonej okolicy potylicy, powodując u pokrzywdzonego ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu.

W rozwinięciu powyższego, podkreślić należy, że występku z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. dopuszcza się m.in. ten, kto powoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu człowieka w postaci choroby realnie zagrażającej życiu. Dla przyjęcia, że czyn sprawcy spowodował ciężki uszczerbek na zdrowiu we wskazanej postaci należy ustalić, iż nastąpiło poważne zaburzenie podstawowych czynności narządu któregoś z układów istotnych dla utrzymania życia - centralnego układu nerwowego, układu krążenia, oddechowego oraz że z powodu tegoż zaburzenia niezwykle wysokie jest prawdopodobieństwo nastąpienia zatrzymania czynności tych układów i śmierci pokrzywdzonego (vide M. Budyn- Kulik, Komentarz do art. 156 Kodeksu karnego, teza 7, LEX/el.). Wobec faktu, że z ekspertyzy biegłego chirurga wynika, iż obrażenia ciała stwierdzone u A. S. (1) doprowadziły do choroby realnie zagrażającej jego życiu (k. 145 zbiór F) przyjęć należało, iż wskazane wyżej znamię przestępstwa zostało przez P. K. (1) zrealizowane.

W przekonaniu Sądu, w przedmiotowej sprawie brak było natomiast okoliczności wskazujących w sposób niewątpliwy, iż zamiarem P. K. (1) było pozbawienie życia A. S. (1) i że uderzając obuchem siekiery w jego głowę co najmniej przewidywał i godził się na skutek w postaci jego śmierci.

Zgodnie z poglądem utrwalonym w doktrynie i judykaturze, o zamiarze sprawcy świadczy całokształt okoliczności przedmiotowych i podmiotowych sprawy. Do okoliczności, na podstawie których należy czynić ustalenia co do zamiaru sprawcy, zalicza się bowiem nie tylko godzenie w ważne dla życia ludzkiego organy, siłę ciosu, wielokrotność uderzeń, głębokość i kierunek ran, rodzaj uszkodzeń ciała, stopień zagrożenia dla życia ludzkiego, lecz również stosunek sprawcy do pokrzywdzonego, jego właściwości i dotychczasowy tryb życia, zachowanie przed popełnieniem przestępstwa, a także pobudki, motywy oraz tło zdarzenia (podobnie: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 4 czerwca 2013 r., II AKa 88/13, LEX nr 1331049, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 20 listopada 2012r, II AKa 205/12, LEX nr 1259660, wyrok Sądu Najwyższego z 6 czerwca 1974r., II KR339/73, LEX nr 18852). W tym stanie rzeczy fakt, że P. K. (1) zadał A. S. (1) trzy uderzenia obuchem siekiery w głowę, w tym jedno ze znaczną siłą, nie jest samoistnie okolicznością w sposób konieczny wskazującą na to, że oskarżony działał z zamiarem pozbawienia życia. Należy mieć bowiem na uwadze, że z poczynionych ustaleń faktycznych wynika, że stosunki panujące pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym, aczkolwiek obciążone zaszłością nieakceptowanymi przez P. K. (1), układały się w sposób pozytywnie oceniany przez osoby postronne, przybierając charakter nieomal familiarny. Z uznanych za miarodajne twierdzeń oskarżonego wynika zarazem, że w dniu 29 maja 2015 r. zaatakował A. S. (1), albowiem ten,

po raz kolejny wypomnił mu korzystanie z pożyczanego traktora. Wiadomym jest przy tym, że oskarżony w czasie bezpośrednio poprzedzającym inkryminowane zajście znajdował się pod wpływem alkoholu, który stanowi czynnik wzmagający agresję nawet w sytuacjach z pozoru błahych. W związku z tym przyjąć trzeba, że zachowanie podjęte wobec A. S. (1) podyktowane było chęcią odegrania się przez P. K. (1) za lekceważenie jego osoby, zaś uprzednio spożyty alkohol wzmógł wywołaną agresję. Za słusznością takiego stanowiska przemawiają także zachowania podjęte przez P. K. (1) po opuszczeniu domu braci S.. Wyżej wymieniony, po zatrzymaniu się za pobliską stodołą, podjął próbę nawiązania połączenia z numerem alarmowym, zaś wobec jej niepowodzenia zadzwonił do M. S. (2) i prosił go o wezwanie pomocy medycznej. Rozmawiając osobiście z M. S. (2) żałował tego, co zrobił. Oskarżony płakał także w trakcie przesłuchania przez prokuratora w dniu 12 sierpnia 2015 r. (k. 158v zbiór E). Przytoczone zachowania w sposób jednoznaczny wskazują, że oskarżony nie chciał śmierci A. S. (1) i takiego skutku uderzając go nawet nie przewidywał. W tym stanie rzeczy większego znaczenia mieć nie może fakt, że trakcie rozmowy telefonicznej P. K. (1) powiedział M. S. (2), że „chyba zabił” A. S. (1). Stwierdzić w tym miejscu wystarczy, że słowa te padły już po zdarzeniu i jako takie mogą być odbierane jako komunikujące przekonanie oskarżonego o spowodowanym przezeń skutku, nie zaś deklarujące zamiar, z którym działał.

Zdaniem Sądu, materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wskazuje, że P. K. (1), zadając A. S. (1) trzy uderzenia obuchem siekiery w głowę, w tym jedno ze znaczną siłą, chciał dokonać uszkodzenia ciała zaatakowanego, zaś ciężki uszczerbek na jego zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu przewidywał. Fakt, że P. K. (1) zadawał uderzenia pokrzywdzonemu we wskazany wyżej sposób, w miejsce tak istotne dla zdrowia i życia człowieka jak głowa, w sytuacji, gdy osoba atakowana, będąc wyrwaną ze snu i leżąc, nie była w stanie efektywnie obronić się przed atakiem, wskazuje w sposób bezsporny, że działał ze świadomością wysokiego prawdopodobieństwa spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu A. S. (1) i godził się na to. Zaakcentować w tym kontekście należy, że przy umyślnych uszkodzeniach ciała przyjmuje się tak zwany zamiar ogólny, który obejmuje faktycznie powstałe następstwa zadanych umyślnie obrażeń ciała, zakłada się bowiem, że sprawca nie mógł mieć świadomości dokładnego obrazu wszystkich następstw swego działania, ale działał ze świadomością możliwości powstania daleko sięgającej krzywdy, biorąc pod uwagę rodzaj użytego narzędzia, liczbę i siłę uderzeń, odporność ofiary itp. (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 5 czerwca 2013 r., II AKa 134/13, LEX nr 1331116).

Uznając winę P. K. (1) za udowodnioną we wskazanym wyżej zakresie Sąd, kierując się dyrektywami art. 53 k.k., wymierzył oskarżonemu karę 4 lat pozbawienia wolności. Kara we wskazanym wymiarze stanowi rezultat uwzględnienia zarówno okoliczności obciążających, jak i łagodzących. Sąd miał na uwadze fakt, że czyn oskarżonego charakteryzuje wysoki stopień społecznej szkodliwości. Zważyć tutaj trzeba, iż P. K. (1) naruszył dobro w postaci zdrowia ludzkiego, zaś jego czyn doprowadził do pojawienia się znaczącej krzywdy po stronie P. K. (1). Na niekorzyść oskarżonego przemawia fakt, że przypisane mu zachowanie zostało podjęte z błahego powodu, zaś jego realizacja miała brutalny charakter. Oskarżony trzykrotnie, w tym raz ze znaczną siłą, uderzył obuchem siekiery w głowę leżącej w łóżku i znajdującej się pod wpływem alkoholu osoby, która ze względu na przerwany sen i zaskoczenie nie była w stanie podjąć żadnych poważniejszych działań obronnych. Niewątpliwie wysoki jest również stopień winy P. K. (1). Podkreślić należy, że oskarżony w chwili popełnienia czynu miał 37 lat, a więc dysponował doświadczeniem życiowym. W tym czasie miał zachowaną zdolność do kierowania swoim postępowaniem i nie znajdował się w sytuacji uniemożliwiającej zachowanie zgodne z prawem. Okolicznością obciążającą dla oskarżonego był także fakt, iż jego działanie pozostawało w niewątpliwym związku z uprzednim spożyciem alkoholu, które z kolei łączyło się ze zignorowaniem problemu uzależnienia.

Na korzyść P. K. (1) przemawiały natomiast pozytywna opinia w miejscu zamieszkania i okoliczności związane z jego zachowaniem się po popełnieniu przestępstwa. Mimo występowania problemu alkoholowego P. K. (1) realizował ciężące na nim obowiązki społeczne. Po zaatakowaniu A. S. (1) podjął działania zmierzające do udzielenia mu pomocy. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie pozwala również założyć, że oskarżony w istocie żałował swego czynu. Świadczą o tym nie tylko wzmiankowana wyżej okoliczność płaczu, lecz również wielokrotnie wyrażana przez P. K. (1) skrucha, ponawiane przeprosiny pokrzywdzonego, podejmowane próby pojednania się z nim, a także deklarowana chęć podjęcia walki z nałogiem.

Z tych wszystkich względów kara 4 lat pozbawienia wolności jest zdaniem Sądu adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu P. K. (1), nie przekracza stopnia jego winy, spełni względem niego cele zapobiegawcze i wychowawcze, jak też zadania z zakresu prewencji ogólnej. Oskarżony nie jest osobą zdemoralizowaną, zaś wskazany czas pobytu w jednostce penitencjarnej uświadomi mu znaczenie konieczności poszanowania najcenniejszych dóbr prawnych w postaci ludzkiego życia i zdrowia. Za słuszością takiego zapatrywania przemawia także okoliczność, iż zastosowana względem P. K. (1) kara izolacyjna będzie łączyła się z występującą po jego stronie świadomością niemożności dalszego roztaczania niezbędnej opieki nad jego chorymi rodzicami, synem i teściem (vide karty informacyjne dot. leczenia syna oskarżonego, rodziców oskarżonego oraz ojca żony oskarżonego - k. 344- 355v). Kształt przyjętej reakcji prawnokarnej sprawy nadto, że w środowisku P. K. (1) ugruntuje się przekonanie, że każdy zamach na rzeczne dobra prawne spotka się z surową, ale sprawiedliwą karą.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet kary pozbawienia wolności orzeczonej za przestępstwo z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 30 maja 2015 r. do dnia 4 grudnia 2015 r.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. Sąd orzekł od oskarżonego P. K. (1) na rzecz pokrzywdzonego A. S. (1) kwotę 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Wskazać w tym miejscu trzeba, że przyznana tytułem zadośćuczynienia suma pieniężna powinna stanowić, przybliżony, siłą rzeczy jedynie, ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna ona w pewnym stopniu zniwelować i wynagrodzić pokrzywdzonemu doznane cierpienia fizyczne i psychiczne (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 29 lipca 2014 r., VI ACa 1849/13, LEX nr 1506755). Ustalając wysokość zadośćuczynienia w przedmiotowej sprawie Sąd miał na uwadze fakt, że A. S. (1) w chwili popełnienia przestępstwa miał 55 lat. Charakter doznanych przez niego obrażeń ciała, konieczność poddania się zabiegowi operacyjnemu i zrelacjonowane przezeń, ciągle aktualne, bóle głowy wskazują, że cierpienia fizyczne są rozciągnięte w czasie i na chwilę obecną nie sposób określić czasu ich ustania. Z zeznań A. S. (1) wynika, że w dalszym ciągu doznaje on również cierpienia psychiczne - ma problemy z zasypianiem, obawia się kolejnych zamachów ze strony oskarżonego. Wśród następstw zdarzenia na uwagę zasługują także zaniki pamięci i problemy z mową. Nie bez znaczenia pozostają nadto fakty pojawienia się po stronie A. S. (1) potrzeby korzystania z pomocy rodziny oraz zaprzestania wykonywania pracy zarobkowej przynoszącej pewien dochód (zeznania J. S. (1) - k. 364v). W przekonaniu Sądu, kwota 35.000 zł wyraża kompensatę krzywd poniesionych przez pokrzywdzonego z winy oskarżonego. Rozstrzygnięcie takiej treści nie pozbawia A. S. (1) możliwości ewentualnego dalszego dochodzenia swych praw na drodze procesu cywilnego (art. 46 § 3 k.k.).

W oparciu o treść art. 44 § 2 k.k. Sąd Okręgowy orzekł przepadek siekiery z drewnianym trzonkiem o długości 51 cm i ostrzu 11 cm, opisanej w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) przechowywanej w składnicy dowodów rzeczowych Komendy Miejskiej Policji w S., albowiem stanowiła ona własność P. K. (1) i posłużyła mu do popełnienia przestępstwa. W ocenie Sądu, zwrot przedmiotowego narzędzia oskarżonemu miałby na niego demoralizujący wpływ i z pewnością łączyłby się z negatywnym odbiorem społecznym.

Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. Sąd, wobec stwierdzenia zbędności zatrzymanych rzeczy dla postępowania karnego, zwrócił A. S. (1) przedmioty w postaci prześcieradła z plamami koloru brunatnego, poszewki poduszki z plamami koloru brunatnego, podkoszulka, pary skarpetek, spodni, marynarki, pary butów umieszczonych w papierowym worku, spodni koloru granatowego z podwiniętymi nogawkami z plamami koloru brunatnego, prześcieradła z plamami koloru brunatnego ujawnionego w łazience, opisanych w wykazie dowodów rzeczowych nr (...), pod poz. 1-4, przechowywanych w składnicy dowodów rzeczowych Komendy Miejskiej Policji w S.; zaś P. K. (1) zwrócił przedmioty w postaci pary butów roboczych, spodni dżinsowych koloru granatowego, paska skóropodobnego koloru brązowego, bluzy koloru czarno – czerwono – czarnego z napisem ADIDAS, bluzy koloru czarnego z białymi paskami na rękawach – umieszczone w foliowym worku oraz telefon komórkowy N., opisane w wykazie dowodów rzeczowych nr (...), pod poz. 5, 6, przechowywane w składnicy dowodów rzeczowych Komendy Miejskiej Policji w S..

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r., poz. 615 z późn. zm.) Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. M. C. kwotę 1.107 zł, w tym 207 zł podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu wykonywaną w imieniu oskarżonego (§ 14 ust. 2 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu- tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461 z późn. zm.; dalej: rozporządzenie), zaś na rzecz Zespołu Adwokackiego w S. kwotę 738zł, w tym 138 zł podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną z urzędu pokrzywdzonemu A. S. (1) przez adw. R. K. (§ 14 ust. 2 pkt 5 w zw. z ust. 7 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia).

W oparciu o treść art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonego od opłaty i pozostałych kosztów sądowych, wydatki przejmując na rachunek Skarbu Państwa. Podejmując rozstrzygnięcie w tym zakresie, wzięto pod uwagę sytuację rodzinną i majątkową P. K. (1). Trudności materialne jego rodziny wiążą się nie tylko z koniecznością zaprzestania wykonywania pracy zarobkowej przez oskarżonego, lecz również z szeregiem zobowiązań finansowych (vide umowa kredytu budowlano- hipotecznego -k. 204- 217, dokumentacja banku dot. spłat kredytów- k. 218- 225, 230- 233, umowa pożyczki gotówkowej- k. 226- 229). Nie bez znaczenia w tym zakresie pozostają także okoliczność, iż M. K. (2)niak osiąga jedynie niewielkie dochody z tytułu wykonywania umowy zlecenia (k. 342), w związku z czym koniecznym okazało się skorzystanie z prawa do zasiłku (decyzja z GOPS-u w sprawie ustalenia prawa do zasiłku- k. 343).

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy orzekł, jak w wyroku.